UWAGA ! W dniu 29.09.2003 w strefie 22 (warszawskiej) wymieniono ostatnią centralę analogową na cyfrową. Obecnie cała strefa jest cyfrowa.

\* - aktualizacja danych central – 29.09.2003 roku

W strefie 91 (szczecińskiej) nadal są analogowe :

\* - aktualizacja danych central – 29.09.2003 roku

E10A, czyli :

312 (tysiące: 0,3,5,6,7,8,9) – E10A Police i okoliczne miejscowości

317 (tysiące: 0,5,6,7,8,9) – E10A Police i okoliczne miejscowości

318 (tylko "0" tysiąc)– E10A Police

452 (niektóre tysiące) – E10A Szczecin (dzielnice północne po lewej stronie Odry)

453 (tysiące: 0,1,2,4,5,6) – E10A Szczecin (dzielnice północne po lewej stronie Odry)

454 (niektóre tysiące) – E10A Szczecin (dzielnice północne po lewej stronie Odry)

W strefie szczecińskiej są używane w zasadzie wyłącznie centrale 5ESS i E10A. Wszystkie E10A podlegają wymianie do końca 2005 roku.

Oczywiście w sieci (w obu strefach) można spotkać też i inne typy ale są to centrale zakładowe nie będące własnością TPSA a mające zakres numeracji publicznej.

W strefach poza 22 i 91 występują nawet w sieci TPSA Strowgery (np. w koszalińskiej strefie 94).

Nowe aparaty publiczne.

TPSA zaczęła montować nowe aparaty publiczne eXanto firmy Ascom.

Na razie można je spotkać tylko w dużych miastach. TPSA zapowiada wycofanie z użytku niebieskich Urmetów do końca 2004 roku. W ich miejsce prawdopodobnie będą montowane właśnie aparaty eXanto.

eXanto jest aparatem obsługującym tylko karty chipowe i może pracować wyłącznie z linią analogową.

Jak wykazały pierwsze testy, skonstruowano go głównie po to aby ograniczyć nadużycia (phreak).

Natomiast funkcjonalność i wygoda potraktowane są po macoszemu.

Aparat ma swój rejestr który przyjmuje cyfry wybierane przez użytkownika. Po podniesieniu mikrotelefonu, aparat generuje swój własny sygnał zgłoszenia jak również drugi sygnał zgłoszenia po cyfrze „0”.

Sam aparat bierze linię do pracy po trzeciej cyfrze. Cyfry są nadawane w DTMF (tonowo).

Konstruktorzy starali się zabezpieczyć aparat przed metodą wpływu elektromagnetycznego.

Podczas wybierania cyfr tor rozmówny jest odcięty. Prawdopodobnie linię trzyma rezystor a DTMF jest wysyłany wprost z wysokosygnałowego syntetyzera DTMF, który nie poddaje się wpływom elektromagnetycznym na testowanym poziomie. Prawdopodobnie zastosowano poziomy tonów co najmniej TTL i są one wpuszczane na linię przez tłumik.

Jako ciekawostkę podam iż aparat nie chce realizować połączeń do operatorów stacjonarnych, innych niż TPSA w danej strefie gdzie się znajduje (czyżby koszty interkonektu?).

Aparat nie jest wyposażony w generowanie litery po odebraniu rozmowy przychodzącej.

Udaje się nadawać cyfry z tonedialera lecz kiepsko one wchodzą. Fakt, iż testowałem na linii z S-12 która jest bardzo wrażliwa na zniekształcenia ale i tak można domniemywać iż coś wstawili w tor nadawczy aby trudno było nadawać cyfry przez mikrofon. Oczywiście być może tego nie zrobili, a S-12ka płata figla.

Fakt faktem iż nie udało mi się wbić całego numeru, więc nie sprawdziłem czy aparat rozłącza po otrzymaniu pierwszego impulsu taryfikacyjnego podczas połączenia przychodzącego.

Pewnie tak jest.

Rozwiązania ? Są pomysły, ale wolę ich na razie nie upubliczniać, bo nici z prób jeśli Publitel dostanie to na talerzu.

Aparat działa bardzo sprawnie, nie wiesza się, nie spowalnia i próby na ogłupienie procesora poprzez overflow żądania kolejnych funkcji w krótkim czasie nie powiódł się.

Czy eXanto ma DRO? takie jak znamy z Urmetów to nie. Być może ma jakiś własny sposób na ochronę łącza.

BTW. Na stronach Ministerstwa Infrastruktury znalazłem projekt rozporządzenia w sprawie wymagań technicznych wobec instalowanych aparatów samoinkasujących.

Można je ściągnąć tu.

Są tam ciekawe fragmenty. Np. aparaty samoinkasujące będą musiały mieć system wewnętrznej taryfikacji ! Gdyby taryfikacja się nie rozpoczęła lub została przerwana, to aparat na podstawie analizy numeru włączy własną taryfikację !

Ale jeśli nam się uda oszukać automat, ze dzwonimy pod numer alarmowy to aparat nie będzie mógł próbować kasować impulsów taryfikacyjnych nawet jeśli podczas połączenia z numerem alarmowym będą przychodziły impulsy teletaksy.

Sam sygnał teletksy też jest unormowany co daje dużo do myślenia i podsuwa pewną metodę.

Rozporządzenie (projekt na razie) tak stanowi.

Inna sprawa to wymaganie aby aparat ludzkim głosem w słuchawce informował o możliwości włożenia karty, wybrania numeru itp., równolegle z komunikatami na wyswietlaczu.

EXanto tego nie robi i albo Ascom to poprawi albo zmienią projekt rozporządzenia przed oficjalnym ogłoszeniem.

NMT do odstawki?

Chodzą słuchy, że TPSA ma zamiar zaprzestać dalszego montowania radiodostępów NMT.

Więc zachodzę w głowę dlaczego?

Albo kończy się pojemność systemu, albo bezpieczeństwo a właściwie jego brak odbiega od wszelkich cywilizowanych standardów.

Jak wcześniej pisałem NMT można łatwo podsłuchiwać i to często bez specjalnego sprzętu (skanery), a także można niekiedy w łatwy sposób dzwonić na cudzy koszt...

Czyżby TPSA szykowała inwazję WLL CDMA na wioski?

To na razie tyle na dziś.

vari